

Nie wdając się w bezowocne dyskusje, czy zima w ogóle była, czy też trwamy wciąż umazani (błotem?) po uszy w czymś na kształt jesieni, z góry uznając, że panuje już przedwiośnie, postanowiłam zabrać Państwa na wiosenny spacer. Tak, na spacer. Przewodnikiem będzie Stanisław Krzywoński. Przechadzka, mimo aury, nie wymaga ciepłego stroju, ani wygodnego obuwia. Specjalnie dla Drogich Czytelników – wędrówka po gorczańskich szlakach dostępna na wyciągnięcie.... wyobraźni. Serdecznie zapraszamy.

Zawaternik

Dopala sie zawaternik mojego świata
choćkie jesce zazbyrcy strunami jedli
gma zasłanio syćko...
Tli sie jesce lekućko

Hej były casy, były...
w rokak hyrnyk
ze serca i ze ślebody
w dzwoneków śpiywce miłosnej
zbyrku redyku na zielenickiej holi

Hej były zwyki, były...